

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Kupujcie!! Kajety i wszelkie przybory szkolne w największym wyborze poleca: Sklep „Gońca” II Aleja 26.

### Wojna gazowa a Polska

Od czasu do czasu zicha odzywają się nieliczne głosy o kwestii obrony chemicznej państwa. Naogół jednak sprawa ta o wielkiej żywotności dla każdego kraju cierpi u nas na klasyczną bekrwistość. Walka chemiczna jest nierozważnie związana z postępowaniem w dziedzinie ekonomiczno-przemysłowej, kto zaś nie idzie naprzód ten się cofa w myśl starej maksymy pisze „postęp” poznański.

Naród musi być na wszystko przygotowany, goy chodzi o odparcie najazdu, celem którego jest zaborczość i pozabawienie wolności.

Najlepsza armia, najlepiej wyćwiczona, przesiąknięta duchem ofiarności i heroizmu nie wyekwipowana należycie w sprzęt obrony chemicznej, stanie się igrawką w rękach wroga dobrane zaopatrzonego w środki chemiczne.

Musimy patrzeć dalej, nietylko armia będzie zdana na los szczęścia, ale i społeczeństwo całe.

W wypadku przyszłej wojny nieprzycięci będą wysłać się przedewszystkiem na zniszczenie przemysłu napaźniętego kraju i pierwszemu atakowi będą podlegały w głębi kraju znajdujące się centra przemysłowe i połączenia komunikacyjne oraz większe miasta. Dla każdego myślicącego obywatela nie jest to już dzisiaj jedną z fantazji niemiętelnego Juljusza Verne'a, boć przeciw rozwój lotnictwa podnosi się coraz bardziej i kresu nie widac.

Aeroplan staje się coraz pewniejszym i dogodniejszym środkiem komunikacji, odpowiada on dzisiaj, kilku zasadniczym wymaganiom, które odegrają wielką rolę w przyszłości, a więc nośność aparatu coraz się powiększa, szybkość lotu również, przebywanie w przestworzach tak samo, nie potrzebując tu przytaczać zbytecznych cyfr, dość wspomnieć ostatnie przeloty śmiały zeglarzy Paryż, Konstantynopol, rejd japońskich pilotów, przelot okrężny ostatni polskiej eskadry i wiele, wiele innych; starczy tego, by pojąć, jak straszliwym środkiem w przyszłej wojnie staną się samoloty, a jeszcze do tego samoloty zaopatrzone w bomby wielkiej pojemności, zawierające masy ściśniętego gazu w postaci ciała ciekłego. Proszę sobie przedstawić, że przelot nad całymi połaciami naszej Ojczyzny bez lądowania nie będzie stanowić wielkiej trudności. Jakże wówczas na wypadek zażaru z sąsiadem zachodnim marzycym o odwiecie za wielkopomne lata 1914—18 będą wyglądać nasze zagłębia węglowe, ośrodki przemysłowe: taka Łódź, Warszawa, Częstochowa i inne?

Trzeba więc zbudzić społeczeństwo i zacząć propagować skuteczną obronę, która jest, istnieje i da się zastosoować, nie mogąc narazie odpłacić za nadobne, potrafimy chociaż obronić się należycie, a sposobów na to wiele. Pierwszy, przyciągnijmy rodzimy kapitał do wytwarzania środków ochronnych, a więc masek gazowych, to przecie jest interes, dalej, nauczajmy jak się bronić.

Zacznijmy od miast, mamy zorganizowane środowiska ludzkie, jak: uniwersytety, szkoły wszelakiego typu, stowarzyszenia, korporacje, cechy, wreszcie wszędzie policję. Należy przedewszystkiem przystąpić do wyszkolenia policji, która w małych miasteczkach i na wsiach może wziąć na siebie rolę instruktorów. Mamy mnóstwo rozszanięcy po całym kraju straży pożarnych i te wyzyskać należy.

W miastach sprawa ta jest zupełnie

łatwą do wykonania przy dobrych chęciach tych od kogo to zależy, a więc w miastach pułk posiada oficera, który z obroną jest obeznany, zadaniem oficera takiego powinno być wyszkolenie instruktorów, ci innych i tak aż do końca.

W każdej szkole średniej czy też powszechnej bez względu czy męskiej czy żeńskiej powinna dyrekcja postarać się o szereg wykładów z obrony, prosząc władze wojskowe o przydział oficera — wykładowcy, w mieście jest to o tyle ułatwione, że można wykonywać praktyczne ćwiczenia, gdyż w wojnie władze wojskowe posiadają wiele materiału bezużytecznego, który może być użyty jako materiał ćwiczebny. Jestem pewien, że wojsko zrobi wszystko co będzie mogło, zresztą jak zwykle to czyni, gdy chodzi o kwestię wielkiej wagi społecznej. Wojsko nasze jest przynajmniej do głębi tą doktryną, że wojnę prowadzi cały naród i jego może przyklasnąć i z duszy i serca pójść w sukurs inicjatywie społeczeństwa. Gdy praca się już raz zaczęła, byle ją pchnąć z martwego punktu, to pójdzie naprzód i naród nabierze zaufania w swe siły i wpać przestanie. Jedno pracować!

By idea obrony zatęczała jaknajszersze kręgi należy sprawić, by każdy nauczyciel ludowy, każdy wójt mógł być instruktorem obrony; jest to naturalnie pojęcie bliskie doskonałości orga-

nizacji ale pojęcie, które w innych krajach jest rzeczywistością.

Tylko wiara we własne siły, własną pracę i umiejętność do skutecznej obrony prowadzi.

Szczęśliwie jest to, że obrona gazowa nie jest ani b. kosztowna, ani też nadzwyczaj skomplikowana i obchodzić nas ona winna z różnych względów, gdyż możemy od gazów bronić nietylko siebie, lecz i zwierzęta, co ma wielkie znaczenie dla hodowli i rolnictwa.

Naturalnym jest, że chcąc bronić się w całym znaczeniu tego słowa, trzeba umieć i mieć czym walczyć i tu rozpoczyna się zadanie naszego przemysłu krajowego.

Nie dajmy się jeno wyprzedzać obce mu kapitałowi; zaczynamy od małego lecz nie myjemy te warszaty w swoich rękach, nie obcych, bowiem na najlepszym przyjacielu obcym nie możemy w chwili krytycznej tak polegać, jak na samych sobie.

Ten naród zwycięży, który będzie gorliwiej, silniejszy pracą i wytrwałością. Gdy w dziedzinie wojny chemicznej nie pomoże nawet tak heroiczny i legendarny bohaterki wysiłek narodu, jakimś zapisali w dziejach świata w roku 1920, gdy dzieci, starcy, kobiety i młodzież uratowały Polskę i Europę przed nawałą bezmyślnego, mongolskiego tyraństwa i zniszczenia.

Do wojny chemicznej i jej odparcia trzeba się przygotowywać lata.

### Zażegnanie konfliktu bałkańskiego.

Grecja ugięła się przed powagą Ligi Narodów i wycofuje swe wojska z Bułgarii.

Ateny. Minister spraw zagranicznych wystosował do przewodniczącego Rady Ligi Narodów Brianda w od powiedzi na telegram tegoż, donoszący o decyzji posiedzenia Rady Ligi Narodów, depeszę następującą:

Pragnąc przyspieszyć rozwiązanie kwestii spornej i wykazać, że zabiegi, do których uciekł się rząd grecki były usprawiedliwione, rząd grecki poczynił zarządzenia według projektu rządu rumuńskiego w kierunku zatrzymania wszystkich operacji i przeniesienia wojsk za linię grecką. Rząd grecki przyjmuje do wiadomości, że

oficerowie angielscy, francuscy i włoscy przybędą, celem skonstatowania przeprowadzania uchwał Rady Ligi Narodów. Według powyższej decyzji na propozycję Rumunii, spotkali się wczoraj po południu kapitan grecki i pułkownik bułgarski, przy czym stwierdzono okupację terytorium greckiego przez Bułgarów. Stwierdzono również, że za regularnymi wojskami bułgarskimi znajdowała się wielka liczba bułgarskich komitadzi. Wczoraj rozpoczęło się opróżnianie terytorium bułgarskiego przez Greków.

### O traktat rozbrojeniowy z Polską

Moskwa zaniepokojona wynikami Locarno

Moskwa. — Zmiana w stanowiskach rosyjskich posłów w Londynie i Paryżu, interpretowana jest w tutejszych kołach, jako próba dostosowania się Rosji do wytworzonej przez konferencję locarneńską sytuacji Europy. Poгляд na traktaty locarneńskie ustala się w tym sensie, że traktaty te uważane są za koniec hegemonii Francji w Europie, a zarazem oznaczają niezwykłe wzmożenie stanowiska Anglii jako arbitra Europy.

Zasadnicze wrogie stanowisko Rosji wobec Ligi Narodów i paktu bezpieczeństwa nie uległo zmianie. Rząd odnosi się w dalszym ciągu z nieufnością do wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, która to nieufność nie została usunięta nawet przez podpisanie niemiecko-rosyjskiego traktatu handlowego. Nieufność ta pozostaje w dalszym ciągu, gdyż zobowiązania wobec Ligi Narodów mają pierwszeństwo wobec wszystkich innych zobowiązań dyplomatycznych.

W razie, gdyby Liga postanowiła za stosować wobec Rosji bojkot gospodarczy — Niemcy mimo zobowiązań, wynikających z traktatu handlowego, musiałyby, w bojkocie tym, uczestni-

czyć. W oficjalnych kołach sowieckich przeważa pogląd, że Niemcy przez podpisanie umowy w Locarno wstąpiły definitelywnie w krąg interesów angielskich.

Jako dalszy wynik konferencji w Locarno dla Wschodu, oczekują tu znacznego zbliżenia polsko-rosyjskiego, którego symbolem była wizyta Czicherina w Warszawie i oczekiwana rewizja min. Skrzyńskiego w Moskwie, która przyczyni się do zaciśnienia węzłów łączących oba państwa. Jak daleko dojdzie zbliżenie, obecnie nie da się przewidzieć. Zbliżenie bowiem zależy od stosunków gospodarczych, dla popierania rozwoju których założone zostało niedawno polsko-rosyjskie towarzystwo handlowe.

Pogłoski, według których rząd rosyjski miałby zagwarantować Polsce granice zachodnie, są bezpodstawne.

Jedną jest rzecz pewna, że w razie, gdyby Polska zaproponowała Rosji wzajemne rozbrojenie, Rosja z wielkiem zainteresowaniem; badałaby propozycje Polski, któreby mogły doprowadzić do partykularnego traktatu rozbrojeniowego na Wschodzie Europy.

### Czy Niemcy mogą żyć w zgodzie z Polską?

„Vorwärts” omawiając sprawę stosunku Niemiec do Polski powiada, że między obydwooma państwami istnieje dwie kategorie kwestji spornych.

Do pierwszej kategorii należy zaliczyć sprzeczności natury politycznej, a więc pozostające w związku u utratą przez Niemcy obszarów przyznanych przez Traktat Wersalski Polsce, do drugiej natomiast sprzeczności natury gospodarczej, uniemożliwiające zawarcie polsko - niemieckiego traktatu handlowego.

Istnieje jeszcze trzecia grupa — powiada „Vorwärts”, jest to mianowicie przymierze polsko - francuskie, jedyna gwarancja utrzymania przez Polskę dotychczasowego stanu posiadania.

Polska w wykonaniu i korzystając z postanowień Traktatu Wersalskiego przystąpiła do likwidacji majątków niemieckich w b. zaborze pruskim, wypędza optantów niemieckich, zamyka szkoły niemieckie, i stawia trudności w przyjęciu do skutku traktatu handlowego.

A przecież niema dwóch takich państw — powiada „Vorwärts” — któreby tak szczęśliwie nawzajem się uzupełniały, jak Polska i Niemcy. Jest także dużo zwolenników unji celnej, a jeżeli co stoi na przeszkodzie to tylko względy natury politycznej, a nie gospodarczej.

Polska likwidując majątki niemieckie powinna pamiętać, iż ziemię te mogą z powrotem dostać się pod panowanie niemieckie, a wówczas nastąpi zmiana na rzeczy, naturalnie na niekorzyść Polski.

Powtórnie nie jest żadną tajemnicą, że dla świata finansowego droga do Warszawy prowadzi przez Berlin, a korespondenci niemieccy uchodzą za jednych rzeczoznawców spraw polskich dla świata zachodniego. Niemniej dzienniki niemieckie dostarczają innym państwom, nie znającym języka polskiego, wiadomości pochodzących z Polski, a więc nie będzie przenośnią jeśli się powie — jak twierdzi „Vorwärts” — że Niemcy urabiają opinie świata o Polsce.

Dlatego też Polska nie powinna dostarczać materiałów szkodzących jej interesom, (sprawa optantów, terror wiezienny, sądy doraźne (?) i t.p.), a wówczas stare przysłowie polskie „jak świat światem, nigdy Niemiec nie będzie polakowi bratem” przestanie istnieć, a oba narody będą żyć w zgodzie i przyjaźni.

### TELEGRAMY

Prasa angielska o Polsce

Londyn. Cała prasa z nadzwyczajnym uznaniem pisze o decyzji rządu polskiego w sprawie optantów. „Times”, „Manchester Guardian”, „Daily News” poświęcają sprawie tej artykuły wstępne, podnosząc znaczenie decyzji jako objawu nowego ducha, który zapanował w Europie wskutek Locarno i stawiają Polskę za wzór Niemcom do naśladowania.

„Financial News” poświęcała długi artykuł sytuacji finansowej Polski, w którym stwierdza widoczną poprawę, z wielkim uznaniem pisze o polityce Grabskiego, zaznacza, że w interesie Polski należy z radością powitać fakt zaufania parlamentu do premiera, którego upadek w obecnym momencie mu ślaby mieć fatalne następstwa dla kraju.

Bułgarska lista strat.

Sofia. Bułgarska agencja telegraficzna donosi na podstawie miarodajnych informacji, że liczba zabitych do dnia wczorajszego wynosi 50 osób, w tem 26 ciu wojskowych.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę, drogiem nam zwiłkom ukochanej córeczki naszej

s. t. p.

## Ireny Rybkowskiej

składają serdecznie  
"Bóg zapłać"

RODZICE.

### Rozwój faszyzmu.

Rzym. Mussolini ogłasza w tygodniku „Hierarchia” artykuł o rozwoju ruchu faszystowskiego za granicą. Prezydent włoski twierdzi, że pomimo silnej propagandy przeciwfaszystowskiej, Europa kroczy nieustannie po drodze, której ostatecznym celem jest ustroj faszystowski w formach odpowiadających właściwościom danego kraju. — Jedyne niebezpieczeństwo, które grozić może faszyzmowi, to jest załamaniem się jego szeregów, dlatego konieczną jest rzeczą utrzymanie jaknajbardziej dyscypliny, która narówni z ideologią faszyzmu jest czynnikiem podtrzymującym go w nieustannej żywotności.

### Sprawa konkordatu z Jugosławiją.

Wiedeń. Donoszą z Zagrzebia, że w kołach politycznych zaznacza się radykalna zmiana w sprawie konkordatu.

Jak się zdaje, rząd nie życzy sobie wogóle zawarcia konkordatu i dlatego zgóry postawił warunki Watykanowi nie do przyjęcia.

Poza tem niezawisli demokraci z Pribicewiczem na czele rozwijają agitację za wprowadzeniem starocerkiewnego języka słowiańskiego do Kościoła w Jugosławiji.

Przeciwko temu protestują katolicy, a szczególnie ich organ „Sloveniec”, zaznaczając, że wprowadzi to zamieszanie i że Pribicewicz nieopatrzenie miesza się w sprawy, które nie wchodzi w zakres jego kompetencji.

### Anglia a sowieci

London. Prezes stowarzyszenia angielskich wierzycieli w Rosji sowieckiej, Teid, ogłasza w „Morning Post” następujące oświadczenie: Nie nie stoi na przeszkodzie, aby angielscy kupcy dawali kredyty rządowi sowieckiemu, jednakże bankierzy powinni umieć czerpać wskazania na przyszłość z historii angielsko-sowieckich stosunków handlowych. Rząd sowiecki zdaje sobie dobrze sprawę, że odmowa zapłacenia długów i odszkodowania za skonfiskowany majątek cudzoziemców — są najwęższymi powodami, dla których banki angielskie nie chcą udzielać sowietom finansowego poparcia. Dopóki rząd sowiecki nie ureguluje zadawalająco tych zagadnień Anglia nie przyzna sowietom przywilejów handlowych, ani nie udzieli kredytów eksportowych.

### Macdonald w Rosji sowieckiej.

Berlin. W wywiadzie z przedstawicielem „Berliner Tageblatt” wskazał Macdonald na oświadczenia Czerwieni, złożone podczas pobytu jego w Berlinie, a dotyczące się rzekomego spisku angielskiego przeciwko Rosji. Macdonald zaznaczył, że polityka jest nierealna i przesycona fantazjami na temat wrogiego stanowiska wobec Anglii. Jeżeli gdziekolwiek na świecie zbierają się meżowie stanu, Rosja wieتری w tem zaraz plany angielskie, mające na celu wzmocnienie frontu przeciwko Unji sowieckiej. Pochodzi to stąd, że rząd sowiecki pod wieloma względami jest typem najbardziej burżuazyjnego rządu w Europie. Wielkim błędem rządu sowieckiego jest niezrozumienie jeszcze faktu, że w Europie rozwija się wielki ruch pokojowy.

### Zmiany w poselstwach sowieckich.

Paryż. Dzienniki donoszą, że poseł sowiecki w Londynie, Rakowski, został przeniesiony na stanowisko Krasina do Paryża, dokąd przybył już w środę przed południem. Krasin natomiast obejmie jako następca Rakowskiego placówkę w Londynie.

### Rozłam wśród komunistów.

Paryż. W ostatnich dniach nastąpiło zerwanie stosunków pomiędzy komu-

nistyczną Francji, a kominternem moskiewskim. Przyczyną rozłamu jest zbytnia agresywność kominternu wobec komunistów francuskich. Krają również pogłoski o podobnych nieporozumieniach i wśród komunistów londyńskich.

### Stinnes uciekł do Ameryki

Berlin. Dr. Edmund Stinnes, którego konflikt z bankami w sprawie kredytowej wywołał na przed kilku miesiącami wielką sensację, uciekł potajemnie do Ameryki, ażeby tam stworzyć sobie inną egzystencję. Stinnes stracił mianem cały majątek. Jego fabryka samochodów „Aga” zostanie prawdopodobnie zlikwidowana, ponieważ fabryka straciła cały swój kapitał zakładowy, należący do Stinnesa.

Ucieczka syna wielkiego przemysłowca wywołała tu niebывалą sensację, zwłaszcza wśród jego licznych wierzycieli, jakkolwiek ich pretensje zostaną podobno w całości pokryte.

Stinnes doznał na skutek strat majątku rozstroju nerwowego. W jaki sposób zamierza on założyć nową egzystencję dla siebie w Ameryce, dotychczas nie wiadomo.

### W piątek rozważy Izba wniosek o rozwiązanie Sejmu.

Warszawa. W zakończeniu wczorajsze go posiedzenia Sejmu, marsz. Rataj oświadczył, że pragnieniem jego było, ażeby wniosek Wyzwolenia o rozwiązanie Sejmu odesłać do komisji konstytucyjnej, która by rozważyła prawną stronę wniosku, że względu jednak na to, że propozycja jego spotkała się ze sprzeciwem jednego z klubów, wniosek ten będzie rozpatrywany merytorycznie na plenum piętkowego posiedzenia.

### Komisarz Leszczyński „szczęśliwie przybył” do Moskwy.

Warszawa. Sowiecka agencja telegraficzna donosi z Moskwy, iż przybył tam komisarz Leszczyński.

### Likwidacja gniazda komunistycznego w Łodzi.

Łódź. — Policja polityczna w Łodzi przystąpiła w dniu 26 b. m. do likwidacji łódzkiego okręgowego komitetu komunistycznego. Aresztowano szereg osób, między innymi młodą kobietę, ukrywającą się pod pseudonimem Hanka, Eu genjusza Giesenstocka, nauczyciela lat 27, Izraela Friedberga, nauczyciela, Stani sława i Kazimierza Tyburów i Antoniego Kubiaka.

U pierwszych trzech osób przy rewizji osobistej i mieszkaniowej znaleziono materiał dowodowy w postaci rękopisów, odezów, referatów i okólników partyjnych.

W toku dochodzenia stwierdzono, że „Hanka” jest emisariuszką bolszewicką, delegowaną do Łodzi na miejsce słynnego Tennenbauma. W Łodzi posługiwała się ona fałszywym dowodem osobistym, na nazwisko nauczycielki Janiny Popławskiej. — Dotychczas nie ujawniła ona właściwego swego nazwiska ani pochodzenia. Znaleziono przy niej bezpośrednią korespondencję między nią a Moskwą.

### Spór Komisji sejmowych o sprawę ochrony lokatorów.

Warszawa. Na komisji prawniczej Sejmu przed porządkiem obrad, posło wie Matakiewicz (Kat. Lud.) i Sommerstein (Koło żyd.) domagali się traktowania na komisji prawniczej sprawy ochrony lokatorów i mieszkań urzędniczych. Komisja administracyjna bowiem podważała swojemu uchwałami ustawę o ochronie lokatorów, a tymczasem rzecz ta należy do kompetencji komisji prawniczej, która uchwała liła całą ustawę o ochronie lokatorów.

Przewodniczący pos. Marek (PPS) oświadcza, że sprawę tą załatwi na następnym posiedzeniu.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad wnioskami o nowelizację ustawy o ochronie lokatorów. W dyskusji nad tem posłowie Rzepecki (ZLN), Bitner (Ch. D.) i Brodacki (Piast) wypowiedzieli się przeciwko wnioskowi P. P. S. i Koła żydowskiego, który domagał się wstrzymania podwyżki komornego na jeden rok, względnie na czas nieograniczony, dalej ochrony lokatorów fabrycznych do 1 stycznia 1927 r.

Namiastem posłowie Cwiakowski,

Matakiewicz, Liebermann i Sommerstein, poparli ten wniosek.

Następnie zabrał głos dr. Sommerstein i przedstawił, że cyfry komornego przedwojennego na terenie Polski wynosiły 484 milj. zł., w roku 1924 wynosiły 60 milj. zł., a w roku 1925 około 235 milj. zł. W roku 1925 były ponadto wielkie obciążenia podatkowe w postaci podatku na rozbudowę miast i komunalnego podatku kwaterunkowego. Okazuje się tedy, że w roku katastrofy gospodarzeli, że znaczy w roku 1925, podatki i świadczenia są cztery czy pięć razy większe, aniżeli w roku 1924, który można nazwać świetnym, w porównaniu z rokiem 1925.

Następnie dyskusję odroczone do następnego posiedzenia.

### O traktat handlowy z Czechami.

Warszawa. Wobec wiadomości, jakie w ostatnich czasach pojawiały się w prasie w związku z planowanym wyjazdem ministra Skrzyńskiego do Pragi, donoszą, że wizyta taka jest rzeczywiście projektowana, lecz nie nastąpi przedtę, póki parlament czeski nie dokona ratyfikacji już zawartych umów polsko-czeskich. Tutaj zaznaczyć należy, że Czesi stoją obecnie w przededniu wyborów do ciała ustawodawczego, które są rozpisane na koniec listopada.

Min. Skrzyński przyjął wczoraj posła czeskiego Fliedera w sprawie ratyfikacji i rozbudowy stosunków gospodarczych między Polską a Czechami. Wczoraj konferował dyrektor departamentu Bader z posłem polskim w Pradze Lasockim.

Nie jest wykluczone, iż w najbliższym czasie uda się do Pragi delegację polską, celem omówienia rozszerzenia podstaw stosunków gospodarczych obu narodów. Wyjazd delegacji uzależniony będzie od instrukcji, jakie otrzyma poseł Flieder od swego rządu.

### Z procesu Steigera

Łwów. Z powodu natąd trybunału poświadczonych rozpatrzeniu szeregowi wniosków dowodowych w sprawie Steigera, kulnary sądowe były wczoraj mocno obsadzone przez dziennikarzy, którzy nie szczędzili wysiłków, aby dowiedzieć się, jaka zapadnie uchwała. Starania przeważnie spaliły na panewce. O ile wierzyci można pogłoskom kulnaryowym, trybunał zgodził się podobno na dopuszczenie czterdziestu kilku świadków dowodowych.

### Krwawy dramat na tle mieszkaniowym.

Mieszkanie na drugim piętrze przy ul. Złotej 5 w Warszawie zajmował Stanisław Rybakiewicz, redaktor czasopisma „Miasto, Wieś i Dwór”. Była to osobistość znana dobrze w Warszawie. Rybakiewicz chciał się przenieść do Poznania, w tym kierunku nawiązał stosunki z inż. Kazimierzem Markowskim, który miał mu odstąpić dom w Poznaniu za jego mieszkanie.

Doszło między nimi do ugody. Markowski dał Rybakiewiczowi czek na Bank Spółek Zarobkowych i wprowadził się do mieszkania Rybakiewicza. Gdy tenże zgłosił się po odbiór pieniędzy, okazało się, że w banku nie ma pokrycia na czek.

W dniu wczorajszym przyszedł Rybakiewicz do Markowskiego, spotkali się na schodach, wnet doszło między nimi do gwałtownej scysji, w czasie której Rybakiewicz wydobyl rewolwer i strzelił dwukrotnie do Markowskiego, a następnie strzelił do siebie i padł trupem. Stan Markowskiego ciężki; odwieziono go do szpitala.

### Wilki na Podkarpaciu.

Łwów. Donoszą z Kołomyj, że na Podkarpaciu pojawiły się masowo wilki, które wyrządzają znaczne szkody w bydłach i zwierzęstanie leśnym. Porywają na wet owce ze stad.

**Bibułkę krepową**  
czarną i białą  
poleca  
**SKLEP**

Gońca Częstochowskiego  
II Aleja 26, tel. 50.

### Przerachowanie wkładów oszczędnościowych w P. K. O.

P. K. O. przeprowadza obecnie prerachowanie wkładów markowych, zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 18 lipca 1925 r. Przerachowanie odbywa się z urzędu, t. j. bez względu na to, czy zainteresowani zwracają się o dokonanie prerachowania.

W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie wykonawcze do ustawy o prerachowaniu wkładów, opracowane przez Ministerstwo Skarbu. Po ukazaniu się rozporządzenia P. K. O. będzie mogła przystąpić do wpisywania na konia wkładów prerachowanych kwot, oraz po dostarczeniu przez Ministerstwo obligacji pożyczki państwowej, do wypłacania należności tym wkładcom, którzy zechcą je podnieść. Pozostałe wkładki pozostaną na dół w administracji P. K. O. i będą oprocentowane zgodnie z normami P. K. O.

W myśl ustawy z dnia 18-go lipca 1925 r. należności z tytułu dodatkowego prerachowania, zarządzanego wymienioną ustawą, platne są obligacjami 5 proc. pożyczki państwowej, z wyjątkiem należności drobnych i końcówek nie przekraczających 20 zł., które platne są gotówką.

### Regulacja Warty.

W ubiegłym tygodniu odbył się w Koninie zjazd przedstawicieli pięciu powiatów: sieradzkiego, tureckiego, kolskiego, konińskiego i słupckiego. Zjazd od był się pod przewodnictwem wojewody Łyszkowskiego, w obecności delegata — Min. Rob. Publicznych — inż. Piłszewskiego.

Zebrani stwierdzili zgodnie, iż obecny dziki stan rzeki Warty w granicach wymienionych powiatów powoduje dorożecze wylewy, nie mówiąc już o kłękach żywiołowych powodzi, jak w marcu roku ubiegłego, co przyczynia się do wielkich strat w rolnictwie, oraz w niwelowaniu mostów.

Zebrani, po wysłuchaniu szeregu przemówień, postanowili utworzyć związek pięciu powiatów dla przeprowadzenia regulacji rzeki. W tym celu wyłoniono Komitet z siedzibą w Koninie.

Zjazd zwrócił się do wojewody, oraz delegata Min. Rob. Publ. z prośbą o pomoc i poparcie u rządu w realizowaniu zamierzeń.

### KRONIKA.

**Święto wojskowe w dniu 2 listopada.** Min. Spraw Wojskowych wydał rozkaz, że dzień 2 listopada 1925 roku, z powodu uroczystości oddania hołdu zwłokom Nieznanego Żołnierza — wolny jest od zajęć służbowych.

**Wypuszczenie VII serii biletów skarbowych.** Na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 14 bm. wypuszczone zostały z dn. 15 października bilety skarbowe serii VII w odcinkach po 25, 100 i 500 złotych z terminem płatności w dniu 15 stycznia 1926 na ogólną sumę 20 milionów złotych. Bilety te oprocentowane są w stosunku 8 od sta roczniej. Odsetki są płatne z góry. Serja VII biletów skarbowych będzie wykupywana od dn. 15 stycznia 1926 do dn. 15 lipca 1925 roku.

### Konferencja w sprawie Kanalizacji i wodociągów

Odbyła się w Warszawie kolejna konferencja w sprawie robót wykonywanych przez amerykańską firmę budowlaną „Ulen i Com.” w Lublinie, Radomiu, Częstochowie i Piotrkowie. Przewodniczył prezydent m. Lublina p. Szczepański. Obecni byli prezydenci zainteresowanych miast, przedstawiciel ministerjum przemysłu i handlu, dyrektor Banku gospodarstwa krajowego, dr. Szpor, dyrektor Związku miast p. Grotowski oraz przedstawiciele firmy „Ulen i Com.”

Dużo czasu poświęcono interpretacji odpowiedniej umowy zawartej z firmą z powodu kwestji wynikłych przy wykonywaniu tej umowy.

Ustalono również wysokość zapotrzebowania rur wodociagowych (z górą 8000 metrów) na 1926 r. i warunków dostawy. Zdecydowano dostawę ich oddać krajowemu syndykatowi fabrykan-

tów tych rur z podkreśleniem, aby większą część dostawy powierzona była naj lepszej fabryce, położonej pod Krakowem.

Dostawę kilku tysięcy ton cementu na 1926 r. powierzono dla Lublina i Ra domia Tow. „Firlej”, a dla Częstochowy i Piotrkowa — syndykatom cementowemu.

Dzięki prowadzeniu w powyższych 4 miastach prowincjonalnych omawianych robót, krajowe fabryki cementu i rur mają zapewnioną produkcję na rok 1926. Roboty zatrudnią na wiosnę około 5000 robotników. Sprawy dostawy pozostałych materiałów, niezbędnych przy wybudowie reżni, hal targowych i przy prowadzeniu wodociągów i kanalizacji, załatwione będą na następnej konferencji.

**Prenumerata pism na poczcie.** W Nr. 107 „Dz. Ustaw” ogłoszono rozporządzenie ministra przemysłu i handlu w sprawie przyjmowania w sądem państwie na wzór dzielnicy poznańskiej prenumeraty pism za pośrednictwem urzędów pocztowych. Przepisy te wejdą w życie z dniem 15-go grudnia roku bież.

**W sprawie odroczenia wojskowych dla maturzystów.** — Młodzież w wieku poborowym po skróceniu zakładów średnich miała czas składania podań o odroczenie służby wojskowej jedynie do 15 czerwca r. b. i musiała umotywić te podania zaświadczeniami z wyższych uczelni, co było niemożliwe, gdyż wpisy na wyższe uczelnie zaczynają się daleko później. Pewną liczbą więc tej młodzieży została wcielona do szeregów. Obecnie wyszedł rozkaz M. S. Wojsk, regulujący tę sprawę w ten sposób, iż termin składania podań o odroczenia automatycznie został przesunięty do lipca r. p. i przed tym terminem zainteresowani winni ubiegać się o dalszą prolongatę. A ci, którzy zostali już wcieleni, o ile zechcą skorzystać, mogą być z szeregów zwolnieni.

**Zaliczenie pracy zawodowej do wysługi emerytalnej.** Ministerstwo spraw wewn. okólnikiem Nr. 96, wydało na podstawie pisma ministerstwa skarbu następujące zarządzenie.

Władze, zarządzające przeniesieniem w stan spoczynku funkcjonariuszy państwowym, winny dokładać starań, by wymiar emerytury następował z całym popisem, tak, by w wypłacie uposażenia emerytalnego nie było żadnej zwłoki. Opóźnienie wypłaty następuje jednak w wypadkach konieczności ustalenia zaliczonej w myśl art. 97 ust. emeryt. pracy zawodowej, lub wyjaśnienia, czy pewne okresy służby są w myśl przepisów zaliczalne do wysługi emerytalnej. Ponieważ praca ta wymaga z natury dużego czasu, przeto ministerstwo, celem umożliwienia interesowanym pobierania bodaj pewnej części uposażenia emerytalnego, upoważnia podległe władze do wymiaru zapotrążeń emerytalnych na razie za czas bezspornie zaliczony do wysługi emerytalnej, z tem, że następnie, po przeprowadzeniu badań co do zaliczenia czasu pracy zawodowej lub innych spornych okresów służby, wymiary te będą mogły być sprostowane. — W ten sposób rząd spodziewa się uniknąć niezadowolenia i skarg tak emerytów, jak i interwencji członków Sejmu, oraz nieprzychylnych głosów prasy.

# Kino „UCIECHA” przy ul. Dąbrowskiego Nr. 12

Program od czwartku 29-go do niedzieli 1-go listopada r.b. Nadzwyczajny sensacyjny dramat w 7 aktach p. t.

## Tajemnica białej twarzy

W głównej roli Konstanja Talmagde.

Nad program: Mack Sennett w 3 aktowej komedji p.t. „GWALTU CO SIĘ DZIEJE”

Ceny miejsc: skrz. sto 12z, Łoża 1 50 gr. Orz. pod dyr. Szmutew. zów. Pocz. w dn. powaz. o 5 w soboty o 4 i w n. z o 4

## Memorjał kupiectwa polskiego w Częstochowie

### W sprawie obrony zagrożonego w posadach handlu polskiego

Do Pana Prezydenta Rady Ministrów i Ministra Skarbu wystosowany został następujący memoriał, uchwalony na niedzielnem zebraniu:

Niżej podpisani przedstawiciele handlu i drobnego przemysłu, w liczbie 376 osób, zebrani w dniu 25 października 1925 r. w siedzibie Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie, III Aleja 54, po wyczerpującej dyskusji doszli do przeświadczenia, że jeżeli taki stan rzeczy potrwa dłużej, cały handel i drobny przemysł zostanie zupełnie zrujnowany.

O ile przed pół rokiem alarmowaliśmy, że stoimy nad przepaścią, to obecnie nadszedł moment, w którym się już z nią staczamy. Przyczyną tego jest zupełna stagnacja w obrotach handlowych, spowodowana w pierwszym rzędzie brakiem kapitału obrotowego, niedostateczną ilością pieniężnych znaków obiegowych w kraju i związanym z tem brakiem wszelkiego kredytu, tak gotówkowego, jak i towarowego. Grozi sytuacja potęguje jeszcze nadmierna wysokość i ilość podatków, których terminy płatności zbiegły się w dodatku w jednym i tym samym czasie.

By uchronić kupiectwo i drobny przemysł przed od zupełnego upadku i ruiną, co też ujemnie odbiłoby się i na całokształcie życia gospodarczego i politycznego Rzeczypospolitej Polskiej, muszą być przedsięwzięte natychmiastowe środki zaradcze, zawarte w niżej podanych dezyderatach, a mianowicie:

- 1) Obniżenie za wysoko ustalonych stawek podatkowych.
- 2) Wstrzymanie egzekucji i poddanie szczególnej rewizji już wymierzonych podatków, mianowicie obrotowego i dochodowego, według ostatnio otrzymanych nakazów płatniczych, a to w drodze powołania nowych komisji, złożonych z osób kompetentnych, delegowanych przez związki i stowarzyszenia.
- 3) Natychmiastowe zredukowanie odsetek kar, pobieranych w wysokości 4 proc. w stosunku miesięcznym za zwłokę w regulowaniu zaległych podatków, do normy 1 proc. miesięcznie.
- 4) Zmniejszenie dotychczasowej ilości terminów płatności wszelkich podatków (maximum do 4 w ciągu roku, co pozwoliłoby podatnikom zakreślić z góry pewien budżet i zapewniłoby punktualny ich wpływ, oraz wydanie zarządzenia w celu rozsyłania nakazów płatniczych na wszystkie podatki najpóźniej w ciągu pierwszych trzech miesięcy za każdy rok podatkowy.
- 5) Wydanie zarządzenia, by odwołania płatników na ewentualnie niestuszny wymiar podatków miały mocprawną odroczyć wpłaty tych ostatnich do chwili rozpatrzenia rekursu i pozostawienia definitywnej decyzji przez ostatnią instancję.
- 6) Zarządzenie, by patenty (świa-

dectwa przemysłowe), ze względu na niepewną egzystencję wielu firm i ogólny brak gotówki, były wydawane na przeciąg pół roku czasu. Również dotychczasowy system kwalifikowania przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych do odnośnych kategorii jest zbyt szematyczny i wymaga niezwłocznego wprowadzenia radykalnych zmian, polegających zwłaszcza na uwzględnieniu wielkości przedsiębiorstwa i punktu miasta, w którym to ostatnie się znajduje, a zatem — indywidualnie.

7) Zmniejszenie nadmiernie wysokich kosztów, pobieranych przez rejentów, komorników i sekwestatorów.

8) Ustalenie czasu trwania pracy w handlu do 12 godzin dla wszystkich branż, z prawem otwierania o godz. 8-ej rano i zamykania o godz. 8-ej wieczorem, za wyjątkiem sklepów spożywczych, godziny otwierania i zamykania których ustalać winny — w zależności od pory roku i związanych z tem lokalnych potrzeb życiowych — miejscowe korporacje.

9) Całkowite anulowanie podwyżek podatku majątkowego wszystkich trzech kategorii i utrzymania w mocy stawek pierwotnie wyznaczonych, a to z tego względu, że wszystkie majątki, które w ogóle uległy dewastacji, tylko straciły na wartości, a niejednemu nawet całkowicie potracili i absolutnie nie są w możności nic więcej ponad pierwotny wymiar wpłacić.

10) Umożnienie zaległych rat podatku majątkowego wszystkim tym płatnikom, którzy, z racji niemożności istnienia, minimum od 1 lipca r. ub. zmuszeni byli swe przedsiębiorstwa zwinąć i złożyć patenty.

11) Znaczące zwiększenie płynnej gotówki w obiegu, przynajmniej do wysokości budżetu państwa, co jedynie umożliwiłoby normalny obrót handlowy i zapewniłoby prawidłowy wpływ podatków.

Przychylnego rozpatrzenia i wprowadzenia w życie powyższych dezyderatów żądamy w terminie maximum do 15 listopada r. b.

W przeciwnym bowiem razie obecnie trwający wprost rozpaczliwy stan z całą pewnością posunie się tak dalece, że w skutkach może pociągnąć za sobą wprost nieobliczalne następstwa.

Bez przesady obecne położenie nasze określisz można jednym wyrazem: „Giniemy!”

Częstochowa, dnia 28 października 1925 roku.

Powyższy memoriał podpisali wszyscy zebrani, w liczbie 376 osób.

Kupcy chrześcijańscy, solidaryzujący się z powyższym memoriałem, proszeni są o składanie swych podpisów z pieczętkami firm w sklepie Administracji „Gońca Częstochowskiego”.

swego domu rozpoczął bez pozwolenia władz nadbudowywanie facjaty i nawet zamurował białizną wiszącą na strychu.

Wobec tego, że tak mury jak i spróchniałe belki niewytrzymałyby podobnego ciężaru, niżej podpisani wrócili się do murarzy o zaprzestanie robót, gdyż cały sufit zajmowanego lokalu trzeszczy, sypie się z niego i grozi runięciem.

Wtedy nadbiegł p. Buchalski wraz z synem i oni to spowodowali napad na nas a nie lokatorzy na niego.

Zawiadomiony przez nas Komisarjat P. P. delegował jednego z funkcjonariuszy i ten stwierdził, że p. Buchalski ma pozwolenie tylko na remont

bez prawa przeróbki strychu, na ubikację mieszkalną.

Podani Szcapan Laskowski, Jan Róg oraz Józefa Dobosik udziału w zajściu nie brał.

Obrażenie kamieniami p. Buchalskiego nie miało miejsca, co może poświadczyć funkcjonariusz policji p. Dziubek, który przybywszy na miejsce czegoś podobnego nie stwierdził, a p. Buchalski o tem mu nie wspominał.

Wogóle los lokatorów domu nr. 22 przy ul. Narutowicza nie jest godny pozazdroszczenia. Naprzykład: w dniu 28 czerwca r. b. o godz. 5 rano p. Buchalski z synem wybili szyby w oknach jednego z lokatorów. We wrześniu r. b. między godz. 2 i 3 w nocy swemu dozorczy domu również wybili szyby.

Przy powyższych awanturach zbudzić ni lokatorzy myśląc że jest pożar wyrzeli oknami i oczom ich ukazał się widok istic humorystyczny ponieważ p. Józef Buchalski biegał po podwórku w neglizju robiąc najokropniejsze awantury.

Prosimy uprzejmie o umieszczenie powyższego w poczynym piśmie W. Panów i kreślimy się

Z poważaniem  
Józef Peszke, Franciszek Chrzat, Szcapan Laskowski, Jan Róg, Marja Przędzińska.

### Awanturnicze duchy.

Nadmierzony temperament ujawnił, zakłócając spokój publiczny: Bronisław i Kazimierz Lemańscy (Wesola 20), Szpryncza Karmazyn (Inadrzeźna 58), August Baran (Garncarska 16), Stanisław Dawidowicz (Olsztyńska 31) i Stanisław Kapkowski (Teofila 1). Sporządzone protokoły przesłane zostały do odnośnych sądów pokoju.

**Czynny opór władzy.** Przy interwencji służbowego policjanta stał w czynny opór niejaki Teofil Karoński (Zielona 42). Protokół przesłano do sądu pokoju.

### Z KRAJU.

(-) **Czeski balon.** Onegdaj w nocy w osadzie Jadowie w pow. Radzymińskim zatrzymano balon wojskowy, który zaczęły się o drzewo w ogrodzie majątku Jadów. Z napisów umieszczonych na balonie wynika, że pochodzi on z Czechosłowacji. Balon odesłano do komendy policji w Radzyminie.

### Krwawa tragedia małżeńska.

Władzie 34 w Warszawie mieszkał Antoni Stanisławski z żoną Marią i 10-letnią córeczką Marysią. Stanisławski był szewcem, żona zaś, kamizelczarka pracowała w firmie „Ch. Lew” przy ul. Marszałkowskiej.

Pożycie małżonków Stanisławskich możnaby było nazwać szczęśliwym, gdyby nie chorobliwa zazdrość męża.

Wczoraj wieczorem, gdy Stanisławska wracała do domu od chorej siostry, przed bramą czatował jej mąż i jak zwykle rozpoczął wypyttywać skąd wraca. Nie wierzył jej tłumaczeniom, mówił, że wraca ze schadzki, unosił się i groził. Tłumaczenia i próby nie odniosły skutku. Zrezygnowane kobiecie, przywykła już do podobnego traktowania, pragnąc uchronić się od głusnej na cały dom awantury, weszła do mieszkania milcząc, układała się do snu. Stanisławski podniecał się coraz bardziej, „Teraz to się już skończy”, krzyknął, wyciągnął z kieszeni browning i zmierzysz, strzelił: Zona trafiona w okolicę serca, stłumionym głosem przyzywała pomocy. Stanisławski, odstępwszy od swej ofiary, strzelił we własne serce i padł trupem na miejscu. Nieszczęśliwa Stanisławska żyła jeszcze 20 minut. Nad zwłokami rodziców ikała mała Marysia. Przybyły prozownik odebrał od Stanisławskiej ostatnie polecenie: „Zaopiekujcie się mojem dzieckiem”.

(-) **Drobne wojny.** Urzędowa statystyka francuska podaje, że dotychczasowe straty wojsk w Marokku i Syrii wynoszą jednak ogółem okragło prawie 17,000. — W Marokku 2,200 zabitych i 8,300 rannych, reszta strat przypada na Syrię. W Marokku walczy po stronie francuskiej 150,000, w Syrii 25,000 ludzi. Koszty łącznie wyniosły prawie 2 miljardy franków. Drobne wojny też nie są drobnostką.

**Hurtownia Kupców Polskich**  
w Częstochowie  
II Aleja Nr. 39 - telefon 591.

Polca: <sup>4/10</sup> „Krup-  
czatki”

**Najprzedniejszą mąkę pszenną** kryształ biały rafinowany

**Cukier** herbaciany białym rafinowany

**Herbatę** Ceylońską i Jawska

**Kawę** świeżo paloną

**KAKAO HOLENDERSKIE**

**Kawę „Zdrowia” i Słodową** ks. Knoppa

Cykorję figową i wrocławską

**Oliwę, Pomidory, Sardynki**

Makarony włoskie, musztardę, Pasty do obuwia, zapałki, **SŁEDZIE** Maties na beczki i na kopy.

**Ceny rynkowe:**

**Nasz odcinek.** O niedzieli, w odcinku naszego pisma rozpuścił druk niezwykle interesującej powieści, tłumaczonej z angielskiego, z życia arystokracji amerykańskiej.

### Echa zatargu lokatorów z gospodarzem

W odpowiedzi na artykuł, umieszczony w numerze z dn. 28 b. m. pod tytułem „Wojownicze podwórko” a podany przez p. Teodora Buchalskiego, grono lokatorów nadeszło nam następujące wyjaśnienie:

„Znany ogółowi m. Częstochowy ze swych najróżnorodniejszych incydentów p. Teodor Buchalski całe zajęcie sam wywołał tem, że zamiast remottu



HENRI BORDDAUX.

# Sen sprawiedliwych

Humoreska

Udało mi się od sędziów z Neuville wydobyc wyrok uwalniający. Bronilem pewnego Włocha, którego nie bezczasnie oskarżono o powrót do Francji, pomimo, że był wydalony. Wydalono go z powodu wykroczenia przeciwko moralności publicznej. Coprawda, winę jego powrotu łagodziła ta okoliczność, że otrzymał od władzy wojskowej rozkaz, aby stawił się do wojska. Należał on do tych ludzi o niepewnym obywatelstwie, do których dwa państwa rozszcza sobie pretensje, gdy ich potrzebują — i których wydalają, gdy coś przeszkobią. Nie miałem nadziei na pomyślny wyrok; ale samą dawała mi sposobność do zajmującej obrony. A czyż to nie było rzeczą najważniejszą? Zagłębiłem się w prawie międzynarodowym — i zbadałem wszy stkie jego tajniki, dotyczące „cudzoziemców“.

Mój klient w tym dniu miał być sądzony — ostatni. Musiałem słuchać, jak sądzono pośpiesznie różnych włóczęgów, złodziei i paserów. Ława oskarżonych pustoszała. W sali panował nieznośny upał. Ach, ludzie, nie mający nic do roboty, zasiadali w tym czasie na tarasach kawiarni i przez słomkę ciągnęli mrożone napoje. Już, już woźny myślał, że posiedzenie dobiegło końca; wtem spostrzegł mego Włocha.

— He, czego pan tu chcesz? Nie masz pan jeszcze wyroku?

— Nie — odpowiedział oburzone.

— Chwilczkę... Zaraz przyjdzie kolej...  
I zawołał: Sapristini!  
Mój Włoch podniósł się bardzo skromnie Sędziowie, którzy już wstawali z foteli, znowu opadli z młynem nie do drogo nie wróżąca. Objęztałem się nakolok, aby przekonać się, kto mnie słucha. Ostatni słuchacze z posród publiczności opuścili salę. Niema nic przykrejszego, jak brak publiczności, kiedy ma się przygotowaną piękną do brze zbudowaną, bardzo przekonującą mowę. Musiałem tedy mówić przed pustą salą. Policzyłem moich słuchaczy: w trzech sędziów, prokurator, który prawdopodobnie wyszedł z sali, ale zostawił swój biret, woźny, oskarżony i wreszcie żandarmi — niezrównane typy pocziwych ojców rodziny z wielkimi szabliskami. Jednakże, zanim jeszcze zacząłem mówić, liczba moich słuchaczy zmniejszyła się o jednego: woźny zasnął na początku przesłuchiwania oskarżonego. Mimo to wstałem pełen animuszu. Gestem urodzonego mowy odrzuciłem rękaw mojej togi adwokackiej. Położyłem przed sobą na pulpicie moje notatki i wielkie dzieło prawnicze, na które miałem się powołać. Przewodniczący wskazał palcem:

— Panie mecenasie, to wszystko należy do pana?  
— Tak, panie prezydencie.  
— I masz pan ochotę przytaczać z nich wyjątki?  
— Tak.  
— Hm, dobrze...  
Zrezygnowany — cofnął się w głąb fotelu. Po krótkim wstępie przystąpiłem do rzeczy, gdy spostrzegłem, że głowa przewodniczącego chylił się ku pierś. Podniósł głowę, raz, drugi, co-

raz niepewniej, ale gdy mi ciężka coraz bardziej, oparł ją na ramionach, które skrzyżował na stole. Dlaczegoż nie miał, jak jeden z jego kolegów, okularów, z namalowanymi groźniami i szeroko rozwartymi oczami, za które mi można było ukryć drzemkę? Mogłem zauważyć, że powieki jego były zamknięte.

Zwróciłem się do sędziogo z prawej strony i bombardowałem go argumentami, aby mu nie dać zasnąć. Ale ten naprzemian przychyłko do prawe, to lewe okno, jak gdyby ćwiczył się w strzelaniu. Jedno oko było zawsze zamknięte. Po pewnym czasie zamknęły się oba — na dobre. Natomiast rozwarły się usta. Zatrzymałem się, ponieważ sąd składał się już z jednej tylko osoby. Ale przewodniczący, którego już nie usypiał potok mojej wymowy, okryłym ruchem ręki zachęcił mnie do dalszego przemawiania. Zwróciłem się tedy do trzeciego sędziogo. Ten był znany ze swego łagodnego u-sposobienia. Nigdy nie przeczył nikomu; zawsze głosował z większością. Bywało, że przewodniczący nie pytał o zdanie. Wtedy dowiadywał się o wyroku jednocześnie z publicznością; uważał jednak za stosowne potwierdzić wyrok potakującym ruchem głowy. Wobec tego, że inni sędziowie spali — nie pozostawiało mu nic innego, jak również zasnąć.

Zwróciłem się tedy do moich ostatnich słuchaczy. Ale obaj żandarmi drzemali. Coprawda, nawet podczas snu zachowali wygląd marsowy, tak, iż można było sądzić, że czuwają. Gdy zatrzymałem się zrozpaczonej stratą ostatnich słuchaczy, okryły rękę ręk przewodniczącego wzdół mojego spienienia obowiązku aż do końca. Tak

więc ze świątyną sprawiedliwości użyzaniem zaczarowany zamek snu. Tylko Sapristini czuwał. I dawał mi znaki, abym mówił dalej. Wkrótce zrozumiałem dlaczego. Ze zrencością szlutkistrza uwolnił się od kajdanków ręcznych. Spokojnie włożył je do kieszeni, chwilę patrzył uważnie na żandarmów przekonał się, że śpią mocno, kociem ruchami wydołał się z ławki, otworzył drzwi — i znikł! A ja przez cały ten czas mówiłem...

Zgrzyt otwieranych drzwi obudził jednego z żandarmów. Spojrzył przestraszony i przekonał się, że oskarżonego niema. Obudził drugiego żandarm.

— Co to? — zawołał obudzony.  
Skrzypienie butów żandarmskich wywołuje daleko więcej hałasu od mowy adwokackiej. Zbrojni mężowie wybiegli, aby ścigać przestępcę, woźny wybiegł, aby im dopomóc. Dwa sędziowie obudzeni głośno wzdychali. Szybko przywołany prokurator włożył uroczyste biret. Tylko przewodniczący był dość spokojny.

Czekano na wynik pościgu. Żandarmi wrócili zrozpaczeni. Sapristini w swoich pantoflach biegł szybciej niż żandarmi w swoich długich butach. Żandarmi ponuro rozmyśiali o karze, która ich czeka.

Przewodniczący rzucił okiem na swoich współwinowajców, uśmiechnął się i nie naradzając się z asesorami — oznajmił w suchym, urzędowym tonie: „Sąd zawsze postępowanie przeciwko Sapristiniemu... dla braku dostatecznych dowodów winy... i nakazuje natychmiastowe jego zwolnienie“.

W ten sposób obroniłem swego klienta.

Tłum. F. M.

## Teatr „ODEON”

Program od wtorku 27 do piątku 30 października 1925.

Szczegóły w programach.

Pocz. programu o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem

Ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 zł. (z pod.)

## Nadzwyczajny podwójny program!!!

# SZATAN OCEANÓW

Dramat sensacyjny-erotyczny w 6 ciał wielkich aktach...

W roli głównej słynna nasza rodzaczka **HELENA MAKOWSKA.**

# KTO MA ŻONĘ MUSI...

Tragiczesa w 6 ciał aktach.

W roli głównej przedliczna **MARJA REINWALD.**

## KING-TEATR „NOWY”

II-ja Aleja Nr. 43.

Od wtorku 27 do piątku 30 b. m. w.

Ceny miejsc popularne: 1 z. sto 1 złoty (łącznie z podatkami)

## OLBRZYMI DWUGODZINNY PROGRAM!

# KOBIETA I OPINJA!!!

Wspaniały współczesny dram. 2-yc. w 7 wielk. akt! Pełna grozy i napięcia akcja. Reżyserja genialnego **Tom. H. Ince'a**. W rol. gł. **Stolka May, Hea'Avoy, Br. Shaw i L. Houghes**

Nad program: 2-u aktowa pełna finezji i humoru farsa amerykańska. ||| Ostatni seans o godzinie 9 ej i pół wieczorem.

## TEATR NOWOŚCI

w Częstochowie I Aleja Nr. 12. Telef. 574.

Od niedzieli 25 października r. b. 1 dni następnych.

Foczątek w dniu powszednim o godz. 5, w soboty o 4 w niedzielę i święta o 3 p. Ostatni seans o 9 m. 30. Sala ogrzana.

Pasge-partout i bilety ulgowe ważne tylko na pierwsze seanse.

2 serje 10 aktów razem. Pełna grozy i też tragedia współczesna w 2 serjach 10 akt. razem. Największe arcydzieło świata!!!

# CYWILIZACJA

czyli WIELKA WOJNA EUROPEJSKA Reżyserji genialnego **TB. INCE'a**. Jest to jeden wielki akt oskarżenia przeciwko sprawcom wojny światowej i szlachetny wojny odwetowej w państwie bożanki Bożej. Z obrazu tego każdy się dowie kto był przyczyną wojny, kogo zawładczamy i ile wódki i siery. Prawdziwe zdjęcie z placu bitwy, oryginalne zdjęcia przaztapianiu ludzi podwodnych. To cośmy widzieli od tej pory w innych filmach, nikomu wódec okropności tego co ujrzymy. Uwaga! Mimo bardzo drogiej dzierżawy za obraz powyższy, chcąc uprzyjemnić wszystkim obejrzenie tego wyjątkowego filmu, ceny miejsc nie podwyższamy. Krzesło i złoty galerja 50 groszy razem z podatkiem miejskim. Dla dwóch grupami specjalne następowo.

## Powiatowa Kasa Chorych

w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszerjnych.

29-go października r. b.

Dr. **Kahl** ul. Dąbrowskiego Nr. 7.

30-go października r. b.

Dr. **Wawald** Kościuszki 17.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

29-go października r. b.

Dr. **Gajdar** Panny Marii 14.

30-go października r. b.

Dr. **Blagowidow** Panny Marii 33

## Tartak Parowy

# WŁ. BADORY

ul. Zaciszajska

Skrzynka pocztowa 17.

Telefon 4-54.

## KOMPLETY JEZYKÓW

# FRANCUSKIEGO i ANGIELSKIEGO

rozpoczyna się w najbliższym czasie. Ograniczoną ilość zgłoszeń przyjmuje jeszcze: Dyplomowany profesor, tłumacz przysięgły dla tych języków na okręg Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Kilińskiego 19, I p. 7-8 wiecz.

## Kalendarze

na 1926 r.

Terminowe, seleno-kieszonkowe, portowe, wielkoformatowe, notatkiki, biurokrowy, kieszonkowe (10-odmian), humorystyczne i t. p. hurtowo i detalicznie

**BIURO RENOMA**

ul. Kościuszki Nr. 11 tel. 448.

## Dłó sprzedania

Listy Zastawne Często chowakie 8 sztuk po 1000 rb. przedwójne z kuponami Wiadomość „Renoma” Kościuszki 11.

## Sprzedam

mekie futro, bieliszka k. szafy Wieluńska 14 m. 1 godz. 4-5 p-p.

# SMALEC

Skrzynka 25 kg. 78 zł.

warszawska 31 sklep.

## Choroby piersiowe są uleczalne!!!

Spytajcie się Swęgo Lekarza, a ten wam powiada, że

„BALSAM THIOCOLAN AGE“

jest uznanym środkiem przeciwko chorobom płucnym. Zalecony przez powagi lekarskie

„BALSAM THIOCOLAN AGE“

leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel koblisz, ułatwia wydzielanie się płynu, wmacnia organizm powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki. Ślad słowny apteka A, G, seckiego w Warszawie

## OBŁADY

wydaje obfite, smaczne na świeżym masle, w niedziele, wtorki i czwartki **FLAKI.**

**BUFET**

**STOW. RZEMIEŚNICZEGO**

I Aleja Nr. 9 (I piętro).

## Okazja!!!

W odległości 6 kilometrów od Częstochowy sprzedają się **działki ziemniadne na letnisko.**

Sprzedają na raty za gotówkę ewentualnie zamiana na place i nieruchomości miejskie. Wiadomość III Aleja Nr. 67 Czerniejewski.

## Co czynić

Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobście przyjmuję od 12 — 7. Protokoły, odczwy, podjękowania najwybitniejszych osób stołcy. Warszawa, Psycho-Gratofol, Szyller-Szkolnik, Piękna 25-29. —0140

## Mieszkanie

do wynajęcia pokój z kuchnią czynsz roczny Oferty w Gońcu

## Sklep

sklep spółkowy do sprzedania Zgłoszenia w Gońcu

## Kupię

bryczkę w dobrym stanie oferty pisać nie okrężnie pocztowa Nr 84 Częstochowa dia F. S.

## Pokój

z kuchnią do wynajęcia Wiad. ul. Mała 7 u Platka.

## Do wynajęcia

dwa pokoje na Kordeckiego oraz dwie morgi do wydzierżawienia Wiad. Wieluńska 24 u gospodarza

## Maszynę

do szycia Singera nową za połowę ceny sprzedam. Zgłoszenia w Gońcu

Redaktor: Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI.**

Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“.

## POLSKIE TYPY LUDOWE

nadeszły **SKLEP**

# Gońca Częstochowskiego

**ALEJA 26.**